

**Sygn. akt II C 3233/20**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	<b><i>Sędzia del. Anna Kiełek</i></b>
Protokolant:	Karolina Dąbrowska

po rozpoznaniu w W. na rozprawie w dniu 23 czerwca 2022 roku

sprawy z powództwa E. P., I. P.

przeciwko (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o ustalenie ewentualnie o zapłatę

**orzeka:**

I. Ustala, że umowa numer (...) o kredyt hipoteczny (...) zawarta w dniu 1 czerwca 2006 roku pomiędzy (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. a E. P. i I. P. jest nieważna ,

II. Zasądza od pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powodów E. P. i I. P. kwotę 11.834,00 (jedenaście tysięcy osiemset trzydzieści cztery ) złote tytułem zwrotu kosztów postępowania wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty , w tym kwotę 10.800,00 ( dziesięć tysięcy osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

**Sygn. akt II C 3233/20**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 12 lutego 2020 r. powodowie E. P. i I. P. wnieśli o ustalenie nieważności całej umowy o kredyt hipoteczny, zawartej z pozwanym (...) Bankiem (...) spółką akcyjną w W. w dniu 1 czerwca 2006 r. na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c. albo unieważnienie w całości wyżej wskazanej umowy kredytu na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Na wypadek nieuwzględnienia roszczeń wskazanych w pkt 1 pozwu powodowie zgłosili roszczenie ewentualne o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie kwoty 48.862,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty – wskutek uznania niektórych postanowień umowy kredytu za abuzywne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. i tym samym bezskuteczne względem powodów. Powodowie wnieśli również o zasądzenie od pozwanego solidarnie na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podnieśli, że w dniu 1 czerwca 2006 r. zawarli z pozwanym umowę kredytu mieszkaniowego „(...)” nr (...) (...) - (...) denominowanego na kwotę 83.682,01 CHF na sfinansowanie budowy domu

jednorodzinne. Powodowie wskazali, że w umowie nigdy nie doszło do ustalenia wysokości kursu dla pary CHF/PLN, ponieważ kurs ten określono poprzez odwołanie się do tabel obowiązujących w banku. Kredytobiorcy podnieśli, że nigdy nie otrzymali żadnej wypłaty we frankach szwajcarskich. Z tego powodu w dacie zawarcia umowy nie wiedzieli jaka będzie kwota udzielonego im kredytu. Powodowie podkreślili, że kurs kupna franka, po jakim miał zostać wypłacony kredyt nie był z nimi w jakikolwiek sposób negocjowany. W ocenie powodów uznanie za abuzywne postanowień umownych zawartych w umowie kredytowej skutkuje niemożliwością jej realizacji zgodnie z art. 69 ustawy – Prawo bankowe. Ponadto wobec naruszenia w sposób rażący ich interesów jako konsumentów uznać należy, że umowa jest nieważna w myśl art. 58 § 3 k.c. Powodowie wskazali, że przy zawarciu umowy bank naruszył zasady współzycia społecznego, a w szczególności zasadę uczciwości i przyzwoitości (pozew – k. 3-25v).

Pozwany (...) Bank (...) spółka akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, że powodowie we wniosku o udzielenie kredytu wprost wskazali, że wybierają kredyt w walucie CHF. Jednocześnie od początku trwania umowy kredytu powodowie dysponowali możliwością spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF. W przypadku, gdyby kredytobiorcy zdecydowali się na wybór rachunku walutowego albo technicznego prowadzonego w walucie kredytu, to wówczas mogliby dokonywać spłaty bezpośrednio w walucie CHF, a w konsekwencji do przeliczania wysokości rat kredytu w CHF na złoty polski nie znajdowałby zastosowania kurs sprzedaży dewiz z tabeli kursów banku. W ocenie pozwanego strona powodowa dokonała zatem z bankiem indywidualnych uzgodnień w zakresie wyboru rachunku i waluty do spłaty kredytu.

Pozwany podniósł, że powodowie zawarli umowę kredytu w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Powyższe potwierdza okoliczność, że pod adresem, który przyporządkowany jest do nieruchomości, której dotyczyła umowa kredytu, znajdowało się stałe miejsce prowadzenia działalności gospodarczej przez powoda E. P.. Wobec powyższego powodom nie przysługuje w niniejszej sprawie status konsumentów w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c.

W uzasadnieniu wskazano również, że cechą charakterystyczną umowy o kredyt denominowany jest oznaczenie kwoty kredytu kwotą pieniężną wyrażoną w walucie obcej, która na potrzeby wypłaty kredytu (i jego spłaty, jeśli kredytobiorca nie spłaca kredytu w walucie obcej) przeliczana jest na walutę polską – złote. Zdaniem pozwanego sam ustawodawca zakłada sytuację, w której kwota kredytu (czy też jego transze) wypłacane są w innej walucie niż waluta denominacji lub indeksacji. Bank podkreślił, że skoro ustawodawca wprost dopuścił możliwość wypłaty kredytobiorcom kwoty kredytu w innej walucie niż waluta denominacji, to nie sposób uznać, aby konstrukcja ta była sprzeczna z ustawą lub naturą zobowiązania w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. Reasumując pozwany zaznaczył, że powodom został udzielony na podstawie umowy kredyt w oparciu o klasyczny przykład umowy kredytu denominowanego w walucie obcej. W przypadku tego typu kredytu kwota wskazana w § 2 ust. 1 umowy w walucie obcej, tj. w CHF stanowi rzeczywistą kwotę kredytu, natomiast wypłacona powodom kwota w PLN stanowiła równowartość kwoty udzielonego kredytu w walucie płatności.

Pozwany podniósł, że kursy walut stosowane w banku ustalane były w oparciu o kryterium rynkowe, co wyklucza aby bank mógł arbitralnie decydować o wysokości zobowiązań stron umowy kredytu w sposób sprzeczny z naturą stosunku zobowiązaniowego oraz zasadami współzycia społecznego (art. 353<sup>1</sup> k.c.). Kredytodawca podkreślił, że z charakteru zobowiązania umowy kredytu wynika, że do wszelkich rozliczeń powinien być stosowany aktualny kurs rynkowy. W ocenie pozwanego jako rynkowy należy traktować każdy kurs, po jakim kredytobiorcy mogli nabywać i zbywać CHF. Tym samym bank uznał, że jako kurs rynkowy należy traktować także kurs kupna/sprzedaży waluty CHF wyrażany w tabeli kursów banku (...) S.A.

Pozwany wskazał na brak interesu prawnego powodów w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądaniu ustalenia nieważności umowy kredytu lub ustalenia nieistnienia stosunku zobowiązaniowego wynikającego z umowy kredytu, ponieważ dalej idącym środkiem ochrony prawnej powodów jest żądanie zasądzenia świadczenia od banku.

Kredytodawca podniósł wreszcie zarzut przedawnienia roszczenia powodów o zapłatę odnośnie kwot składających się na to roszczenie, co do których upłynął 10-letni termin przedawnienia liczony każdorazowo od daty uiszczenia przez powodów na rzecz banku poszczególnej należności wynikającej z umowy kredytu (odpowiedź na pozew – k. 67-89).

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

I. i E. P. zamieszkiwali w miejscowości B. przy ul. (...). Po urodzeniu się trzeciego dziecka małżonkowie podjęli decyzję o budowie domu jednorodzinnego, gdyż zajmowana przez nich dotychczas nieruchomość okazała się za mała po powiększeniu rodziny. I. i E. P. posiadali własną działkę gruntu w tej samej miejscowości przy ul. (...) oraz oszczędności na zakup materiałów budowlanych. W celu przyspieszenia budowy małżonkowie zwrócili się do Oddziału (...) S.A. w C. w celu zaciągnięcia kredytu złotówkowego na kwotę 210.000 zł. Pracownik banku poinformował klientów, że nie mają zdolności na kredyt w walucie PLN i zaproponował zaciągnięcie kredytu denominowanego do waluty CHF. I. P. była bardzo zdziwiona, że nie posiada zdolności na kredyt w złotówkach, a posiada zdolność na kredyt denominowany we franku szwajcarskim. Małżonkowie obawiali się kredytu denominowanego, jednak pracownik banku zapewnił, że waluta CHF jest stabilna od wielu lat, a sam kredyt jest bezpieczny. Klienci zostali ponadto zapewnieni, że nie muszą otwierać rachunku walutowego, ponieważ otrzymają kwotę w PLN, która zostanie przelana na rachunek prowadzony w złotówkach. Dla małżonków kredyt denominowany, który miał zostać wypłacony w walucie PLN był w istocie kredytem złotówkowym. Pracownik banku nie przedstawił klientom kalkulacji wysokości salda do kursu waluty, sposobu wyliczenia rat, a także sposobu ustalenia kursu waluty. Małżonkowie nie rozumieli, czym jest kredyt denominowany. Nie wiedzieli, że saldo kredytu może rosnąć w przypadku wzrostu kursu franka szwajcarskiego mimo regularnej spłaty kredytu. I. i E. P. wiedzieli jednak, że wysokość rat będzie zależna od kursu franka. Mając pełną świadomość ryzyka związanego z możliwością niekorzystnej zmiany kursu waluty małżonkowie zdecydowali się ostatecznie na złożenie wniosku o udzielenie kredytu denominowanego do waluty CHF (zeznania powódki I. P. – k. 302-305; zeznania powoda E. P. – k. 305-306).

W dniu 23 maja 2006 r. E. P. złożył wniosek w (...) S.A. o udzielenie kredytu mieszkaniowego na budowę (finansowanie i refinansowanie do 80% kosztów) domu jednorodzinnego w miejscowości B. przy ul. (...) na działce nr (...). W piśmie zawnioskowano o udzielenie kredytu w CHF w kwocie 210.000 zł. E. P. wskazał, że posiada wykształcenie zawodowe i prowadzi własną działalność gospodarczą polegającą na handlu artykułami przemysłowymi i spożywczymi. Wniosek o udzielenie kredytu został podpisany zarówno przez E. P., jak i przez I. P. (wniosek o udzielenie kredytu – k. 91-92v; zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej – k. 96-96v).

W dniu 1 czerwca 2006 r. pomiędzy (...) Bankiem (...) spółką akcyjną w W. (kredytodawca) a E. P. i I. P. (kredytobiorcy) została zawarta umowa kredytu mieszkaniowego „(...)” nr (...) (...) - (...) (spłacanego w ratach annuitetowych, udzielonego w walucie wymiennej). Na warunkach określonych w umowie bank zobowiązał się postawić do dyspozycji kredytobiorców kredyt w kwocie 83.682,01 CHF na budowę domu jednorodzinnego, zlokalizowanego w B. przy ul. (...) na działce nr (...) z przeznaczeniem na potrzeby własne. Dla kredytowanej nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr (...) przez Sąd Rejonowy w Chojnicach – V Wydział Ksiąg Wieczystych (§ 2 ust. 1-2 umowy).

W umowie wskazano, że kredytobiorcy będą korzystali z karencji w spłacie kredytu w okresie do dnia 15 marca 2007 r. (§ 12 ust. 1 umowy). Po okresie karencji kredytobiorcy zobowiązani byli spłacać zadłużenie z tytułu kredytu i odsetek w wysokości podanej w zawiadomieniu o wysokości spłaty do dnia 1 czerwca 2031 r. w ratach annuitetowych (§ 12 ust. 4 umowy).

Zgodnie z umową wypłata kredytu miała być dokonana kredytobiorcom w transzach w formie przelewu na wskazany rachunek – zgodnie z pisemną dyspozycją Kredytobiorców, z uwzględnieniem postanowień § 4 umowy (§ 5 ust. 1 umowy).

Całkowita wypłata kredytu miała nastąpić do dnia 15 marca 2007 r. (§ 5 ust. 2 umowy). Kredyt mógł być wypłacony: 1) w walucie wymiennej – na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego lub 2) w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju (§ 5 ust. 3 umowy).

W przypadku wypłaty w walucie polskiej stosowany był kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela Kursów) obowiązujący w (...) S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego (§ 5 ust. 4 umowy). W przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie wymiennej stosowany był kurs kupna/sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela Kursów), obowiązujące w (...) S.A. w dniu zlecenia płatniczego (§ 5 ust. 5 umowy).

Zgodnie z § 1 pkt 8 przez Tabelę Kursów należało rozumieć (...) S.A. obowiązującą w chwili dokonywania przez (...) S.A. określonych w umowie przeliczeń kursowych.

Bank pobierał odsetki od kredytu w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej w stosunku rocznym, której wysokość była ustalana w dniu rozpoczynającym pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, jako suma stawki referencyjnej i stałej marży (§ 6 ust. 1 zd. 1 umowy). W dniu zawarcia umowy stawka referencyjna wynosiła 1,42%, marża 1,6% p.p., a oprocentowanie kredytu – 3,02 % w stosunku rocznym (§ 7 ust. 1 umowy).

Odsetki miały być obliczane miesięcznie od kwoty zadłużenia z tytułu kredytu według obowiązującej w tym okresie zmiennej stopy procentowej dla kredytu, począwszy od dnia wypłaty kredytu lub pierwszej transzy, do dnia poprzedzającego spłatę kredytu włącznie (§ 7 ust. 5 umowy).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustalono hipotekę zwykłą w wysokości 83.682,01 CHF oraz hipotekę kaucyjną do wysokości 18.410,04 CHF na nieruchomości zlokalizowanej w B. przy ul. (...) na działce nr (...), stanowiącej własność I. i E. P., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Zabezpieczeniem spłaty kredytu był ponadto weksel własny in blanco kredytobiorców wraz z deklaracją wekslową oraz oświadczenia kredytobiorców o poddaniu się egzekucji, a także cesja praw z polisy ubezpieczeniowej nieruchomości będącej zabezpieczeniem kredytu na rzecz (...) S.A. Do czasu ustanowienia zabezpieczenia kredytu kredytobiorcy byli zobowiązani do dokonania zabezpieczenia w formie ubezpieczenia kredytu w (...) S.A. oraz weksla in blanco kredytobiorców wraz z deklaracją wekslową dla (...) S.A. (§ 11 ust. 1-2 umowy).

Spłata zadłużenia kredytobiorców z tytułu kredytu i odsetek miała następować w drodze potrącania przez bank swoich wierzytelności z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorców (§ 13 ust. 1 umowy). Kredytobiorcy zobowiązali się do posiadania na rachunku środków w pierwszym dniu każdego miesiąca kalendarzowego w wysokości umożliwiającej uregulowanie należności z tytułu kredytu (§ 13 ust. 3 umowy).

Potrącanie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej miało następować w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony był kredyt, według obowiązującego w banku w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela Kursów) (§ 13 ust. 7 umowy).

W § 18 ust. 1 umowy określono, że niespłacenie przez kredytobiorców części albo całości raty w terminie umownym spowoduje, że należność z tytułu zaległej spłaty stanie się zadłużeniem przeterminowanym i będzie mogła zostać przez bank przeliczona na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz (aktualna Tabela Kursów) obowiązującego w banku w dniu, o którym mowa w art. 13 ust. 3 umowy.

Jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpiłaby w walucie innej niż waluta polska: 1) w formie bezgotówkowej – kwota wpłaty miała zostać przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela Kursów) obowiązującego w banku w dniu wpływu środków; 2) w formie gotówkowej – kwota wpłaty miała być przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla pieniędzy (aktualna Tabela Kursów) obowiązującego w banku w dniu wpływu środków (§ 19 umowy) (umowa kredytu mieszkaniowego „(...)” nr (...) (...) - (...) – k. 40-45v).

Kredytobiorcy nie mieli żadnej możliwości negocjowania poszczególnych zapisów zawartych w umowie. Przede wszystkim klienci nie mogli negocjować kursu kupna/sprzedaży waluty i nie mieli żadnego wpływu na ustalenie kursu. Umowa kredytu została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank.

Kredytobiorcy zawarli tę umowę jako konsumenci celem zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych (zeznania powódki I. P. – k. 302-305; zeznania powoda E. P. – k. 305-306; zeznania świadka U. O. – k. 259v-264v).

W dniu zawarcia umowy kredytobiorcy nie wiedzieli jaka kwota zostanie im wypłacona przez bank i jaka będzie rzeczywista wysokość ich zobowiązania. Składając dyspozycję uruchomienia kredytu klienci nie wiedzieli bowiem jaki kurs zostanie ustalony w dniu realizacji zlecenia przez bank (zeznania świadka U. O. – k. 259v-264v).

Kredyt został wypłacony w trzech transzach. Pierwszą transzę wypłacono w dniu 2 czerwca 2008 r. w kwocie 27.894 CHF, co stanowiło równowartość kwoty 68.510,45 zł po kursie 2,4561. Druga transza została wypłacona w dniu 3 sierpnia 2008 r. w kwocie 27.894 CHF, co stanowiło równowartość kwoty 68.019,52 zł po kursie 2,4385. Wreszcie trzecia transza została wypłacona kredytobiorcom w dniu 3 sierpnia 2008 r. w kwocie 27.894 CHF, co stanowiło równowartość kwoty 64.948,39 zł po kursie 2,3284. Łączna kwota wypłaconego małżonkom kredytu wyniosła 201.478,36 zł, mimo iż I. i E. P. wnioskowali o wypłatę kwoty 210.000 zł (zaświadczenie wydane przez bank – k. 46-53; dyspozycje wypłaty transz kredytu – k. 93-95; zeznania powódki I. P. – k. 302-305; zeznania powoda E. P. – k. 305-306).

Od dnia zawarcia umowy I. i E. P. regularnie spłacają raty kapitałowo-odsetkowe w walucie PLN (zaświadczenie wydane przez bank – k. 46-53).

I. i E. P. do chwili obecnej zamieszkują w domu jednorodzinnym położonym w miejscowości B. przy ul. (...), na budowę którego zaciągnęli kredyt denominowany w (...) S.A. W nieruchomości tej E. P. zarejestrował prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą, która faktycznie jest wykonywana w dobudowanym obok domu lokalu gospodarczym (zeznania powódki I. P. – k. 302-305; zeznania powoda E. P. – k. 305-306; wydruk z CEIDG – k. 90).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dowodów w postaci dokumentów i ich odpisów, zeznań świadka U. O. oraz przesłuchania powodów I. P. i E. P..

Sąd uznał przedstawione dokumenty i ich odpisy za wiarygodny materiał dowodowy. Strony nie kwestionowały ich autentyczności ani prawdziwości, a Sąd nie znalazł podstaw do ich podważenia z urzędu. Pozostałe dokumenty przedkładane przez strony, które nie zostały przywołane powyżej, ostatecznie nie miały znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy. Należy wyraźnie zaznaczyć, że przedmiotem sprawy jest konkretny stosunek prawny, a nie całokształt okoliczności ekonomiczno-społecznych istniejących w danym momencie lub w przeszłości. Posługiwanie się przez strony tego typu dokumentami w żadnym stopniu nie przyczynia się do wyjaśnienia istoty postępowania i jest całkowicie zbędne.

Za wiarygodne w całości Sąd uznał zeznania powodów oraz częściowo zeznania świadka U. O.. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka U. O. w zakresie w jakim wskazała, że informowała powodów o tym, że zmiana kursu CHF będzie miała wpływ nie tylko na wysokość raty, ale również na wysokość salda kredytu oraz że nie przedstawiała powodom waluty CHF jako bardziej stabilnej i bezpieczniejszej. W złożonych zeznaniach świadek U. O. wielokrotnie podkreślała, że klientom zawsze oferowano najpierw kredyt w walucie PLN, a dopiero później, gdy klient kategorycznie odrzucał taką ofertę, przedstawiono kredyt powiązany z walutą CHF. Należy zauważyć, że we wszystkich sprawach, w których kredytobiorcy dochodzą od banków zapłaty czy też ustalenia, że umowa kredytu (indeksowanego lub denominowanego do waluty CHF) jest nieważna, podkreśla się, że pracownicy banków zapewniali klientów o stabilności waluty CHF i bezpieczeństwie takiego produktu. Również w niniejszym postępowaniu powodowie wskazywali, że pracownik banku zapewniał ich, że frank szwajcarski jest bardzo stabilną walutą i że jego kurs może wzrosnąć co najwyżej o kilka groszy. Powodowie podnieśli, że nikt nie informował ich o tym, że wzrost kursu waluty spowoduje wzrost salda kredytu. Powódka I. P. wskazała wprost, że gdyby w dniu podpisania dokumentu umowy wiedziała o zależności występującej między wzrostem kursu waluty a wzrostem salda kredytu, to nigdy nie zdecydowałaby się na zaciągnięcie takiego kredytu. Małżonkowie nie wiedzieli czym jest kredyt denominowany i traktowali zaciągnięte zobowiązanie jak kredyt złotówkowy. Wypłacono im bowiem kwotę w złotych polskich i w takiej też walucie dokonywali i dokonują spłaty kredytu.

Sąd nie czynił ustaleń faktycznych na podstawie zeznań świadka G. C., albowiem osoba ta nie była naocznym świadkiem podpisania przez strony dokumentu w postaci umowy kredytu, a także nie brała udziału w czynnościach poprzedzających zawarcie umowy. Dowód w postaci zeznań świadka G. C. został dopuszczony postanowieniem z dnia 8 lipca 2020 r. na następujące okoliczności: złożenia przez powodów wniosku kredytowego o udzielenie kredytu w CHF, indywidualnego uzgodnienia z powodami postanowień umowy kredytu dotyczących wyboru waluty kredytu, waluty spłaty i wypłaty kredytu, wyjaśnienia powodom przed zawarciem umowy kredytu kwestii związanych z ryzykiem walutowym i ryzykiem zmiany oprocentowania oraz świadomości powodów odnośnie tych ryzyk, odrzucenia przez powodów oferty kredytu w PLN, możliwości dokonania wyboru spłaty kredytu bezpośrednio w CHF oraz kursów stosowanych do rozliczenia umowy kredytu (k. 183). Należy zauważyć, że świadek G. C. oświadczył, że nie brał udziału w udzielaniu kredytu powodom oraz nie zajmował się w ogóle obsługą I. i E. P.. Świadek nie mógł zatem udzielić odpowiedzi na pytania dotyczące kwestii związanych m.in. ze złożeniem przez powodów wniosku o udzielenie kredytu czy wyjaśnienia im przez pracownika banku kwestii związanych z ryzykiem walutowym. Taką wiedzę mogła posiadać wyłącznie osoba, która zajmowała się obsługą powodów z ramienia banku. Świadek G. C. opisywał za to ogólną praktykę bankową i obowiązujące u pozwanego procedury, które mogły nie zostać zachowane w przypadku powodów, o czym świadczą zeznania złożone przez I. P. i E. P..

Przedłożona przez strony dokumentacja oraz zeznania powodów i częściowo zeznania świadka U. O. pozwoliły Sądowi w sposób pełny odtworzyć przebieg zdarzeń obejmujących czynności poprzedzające zawarcie umowy kredytu, podpisanie umowy, jak również samą spłatę kredytu.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 23 czerwca 2022 r. Sąd pominął wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. (k. 306). W ocenie Sądu dowód ten nie był istotny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, skoro zachodzi nieważność umowy. W takim zaś przypadku zbędne jest prowadzenie obliczeń przy założeniu, że umowa ta wiąże strony, lecz nie w zakresie wszystkich jej parametrów ekonomicznych.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powództwo było zasadne w całości. W niniejszej sprawie powodowie wystąpili z roszczeniem głównym o ustalenie nieważności całej umowy o kredyt hipoteczny zawartej z pozwanym (...) Bankiem (...) S.A. w dniu 1 czerwca 2006 r. na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c. oraz z roszczeniem ewentualnym o zapłatę kwoty 48.862,94 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

Dla przypomnienia należy wskazać, że w dniu 1 czerwca 2006 r. powodowie zawarli z pozwanym umowę kredytu mieszkaniowego. Na mocy zawartej umowy bank udzielił powodom kredytu w kwocie 83.682,01 CHF na budowę domu jednorodzinnego zlokalizowanego w B. przy ul. (...) na działce nr (...) z przeznaczeniem na potrzeby własne (§ 2 ust. 1 umowy). W § 5 ust. 3 umowy wskazano, że kredyt może być wypłacony w walucie polskiej na finansowanie zobowiązań w kraju. W takim przypadku stosowano kurs kupna dla dewiz (aktualna tabela kursów) obowiązujący w (...) S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego (§ 5 ust. 4). W przypadku wypłaty transzy w walucie wymiennej miały być stosowane kursy kupna/sprzedaży dla dewiz (tabela kursów), obowiązujące w (...) S.A. w dniu zlecenia płatniczego (§ 5 ust. 5). W umowie postanowiono, że spłata zadłużenia kredytobiorców z tytułu kredytu i odsetek będzie następować w drodze potrącenia przez (...) S.A. swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorców (§ 13 ust. 1). Potrącenie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej miało nastąpić w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony został kredyt, według obowiązującego w (...) S.A. w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna tabela kursów) (§ 13 ust. 7). Kwota kredytu została wypłacona powodom w trzech transzach w złotych polskich. Od początku obowiązywania umowy powodowie dokonują spłaty kredytu w walucie PLN.

W polskim systemie prawnym można wyróżnić trzy rodzaje kredytów z udziałem waluty obcej: kredyt indeksowany, kredyt denominowany i kredyt walutowy. W niniejszej sprawie mamy do czynienia z kredytem denominowanym,

którego kwota wyrażona jest w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu, zaś spłata kredytu następuje w walucie krajowej.

O ile dopuszczalna jest sama konstrukcja kredytu denominowanego, to treść stosunku prawnego łączącego strony powinna być zgodna z art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. oraz spełniać kryteria wskazane w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r. (I CSK 1049/14, LEX nr 2008735) wskazując na dopuszczalność konstrukcji kredytu indeksowanego i denominowanego z perspektywy art. 69 Prawa bankowego wyjaśnił, że „umowa ta mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i nie ma podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególnie sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym”. W uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18, LEX nr 2771344) Sąd Najwyższy potwierdził, że „umowa kredytu indeksowanego/denominowanego (in casu przewidującego spread walutowy) mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 69 ustawy Prawo bankowe)”. Zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej nie kwestionowano nigdy samej dopuszczalności stosowania w umowach kredytu mechanizmu przeliczeniowego, ale transparentność klauzul kształtujących ten mechanizm.

Zgodnie z art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

W ocenie Sądu powodom przysługuje interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, albowiem pozytywne rozstrzygnięcie pozwoli uniknąć ewentualnych sporów pomiędzy stronami w przyszłości w zakresie wysokości świadczenia należnego bankowi. Należy zauważyć, że kredytobiorcy zobowiązali się spłacać zadłużenie z tytułu kredytu i odsetek do dnia 1 czerwca 2031 r. (§ 12 ust. 4). Dopóki zatem umowa wiąże strony, dopóty powodowie nie mogą domagać się definitywnego rozliczenia umowy

Dalej należało zauważyć, że kwestia ustalenia będzie miała wpływ na roszczenie o wykreślenie hipoteki zabezpieczającej. Powództwa z art. 189 k.p.c. i art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1007, ze zm.) realizują odrębne kategorie roszczeń procesowych, stanowiące dwa niezależne środki ochrony prawnej, oparte na różnych przesłankach i zmierzające do osiągnięcia odmiennego celu. Powództwo z art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece służy uzgodnieniu treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym aktualnym na dzień orzekania. Zmierza do zaspokojenia roszczenia typu rzeczowego i pozostaje w ścisłym związku z ustrojową funkcją ksiąg wieczystych. Jest zatem właściwym instrumentem do rozstrzygnięcia sporu, której ze stron przysługuje prawo do nieruchomości objętej księgą wieczystą (tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 16 lutego 2011 r., I CSK 305/10, OSNC – ZD z 2012 r., Nr 1, poz. 7, LEX nr 798231; z dnia 11 grudnia 2007 r., II CSK 361/07, LEX nr 492164; z dnia 19 listopada 2004 r., II CK 152/04, LEX nr 512049; z dnia 22 listopada 2002 r., IV CKN 1519/00, LEX nr 78333 i z dnia 10 października 1985 r., II CR 281/85, OSNC 1986 roku Nr 7 - 8, poz. 125; LEX nr 3167). Nadto hipoteka wygasa na skutek wygaśnięcia wierzytelności (art. 94 ustawy o księgach wieczystych i hipotece). Tymczasem jak wskazano już wyżej bez orzeczenia Sądu stwierdzającego nieważność ww. stosunku prawnego, nie będzie podstawy do żądania wykreślenia hipoteki w związku z wygaśnięciem wierzytelności, którą zabezpieczała. Zatem dopiero dokonanie ewentualnego ustalenia nieważności umowy kredytu spowoduje możliwość wykreślenia hipoteki z księgi wieczystej.

W ocenie Sądu powodom przysługuje w niniejszej sprawie przymiot konsumentów. Zgodnie z treścią art. 22<sup>1</sup> k.c., za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Należy zauważyć, że celem powodów przy zawieraniu przedmiotowej umowy kredytu było uzyskanie środków na budowę domu jednorodzinnego w miejscowości B. przy ul. (...). Do chwili obecnej powodowie zamieszkują w tej nieruchomości. Bez znaczenia pozostaje okoliczność, że powód E. P.

zarejestrował w tym budynku działalność gospodarczą, albowiem faktycznie jest ona prowadzona w dobudowanym obok domu budynku gospodarczym. Sąd dał wiarę zeznaniom powodów i przyjął, że nieruchomości wykorzystywana jest wyłącznie na cele mieszkaniowe.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U.2002.72.665 t.j.), w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy pomiędzy stronami, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje oraz 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W ocenie Sądu umowa zawarta pomiędzy stronami odbiega od istoty umowy kredytu. W chwili zawierania umowy kredytu kredytobiorcy nie byli w stanie samodzielnie określić wysokości świadczenia banku, a w konsekwencji wysokości kwoty kredytu, który został im przyznany. Kredytobiorcy nigdy nie otrzymali bowiem od banku kwoty we frankach szwajcarskich, która została wskazana w umowie. Zdaniem Sądu w umowie nie określono również głównego zobowiązania kredytobiorców, tj. nie oznaczono mechanizmu pozwalającego na ustalenie kwoty kredytu podlegającego spłaceniu. Należy zauważyć, że świadek U. O. przyznała w swoich zeznaniach, że w dniu zawarcia umowy kredytobiorcy nie wiedzieli jaka kwota zostanie im wypłacona przez bank i jaka będzie rzeczywista wysokość ich zobowiązania. Składając dyspozycję uruchomienia kredytu klienci nie wiedzieli bowiem jaki kurs zostanie ustalony w dniu realizacji zlecenia przez bank.

Treść przepisu art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe wskazuje na podwójne znaczenie słowa „kredyt”. Z jednej bowiem strony stanowi o środkach pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorców, z drugiej zaś oznacza kwotę wykorzystanego kredytu, którą kredytobiorcy zobowiązują się zwrócić wraz z odsetkami. Wymaganie oznaczenia kwoty kredytu wypłacanego i spłacanego mogłoby zostać uznane za spełnione tylko wówczas, gdyby w umowie wskazano sposób obliczenia kwoty kredytu oraz rat kapitałowo-odsetkowych w CHF przeliczanych na walutę polską, tj. gdyby kursy kupna i sprzedaży zostały oznaczone w sposób niezależny od banku np. poprzez odwołanie się do średnich notowań, w szczególności do kursów ogłaszanych przez Narodowy Bank Polski. W ocenie Sądu eliminacja z treści umowy kredytu postanowień dotyczących głównych świadczeń stron, czyli tych według których miała zostać określona kwota wypłacanego kredytu i raty kapitałowo – odsetkowe, musiałaby prowadzić do wniosku, że istotne przedmiotowo postanowienia kredytu w tej umowie w ogóle nie zostały określone. Bez takich postanowień nie może dojść do ważnego zawarcia umowy kredytu denominowanego.

Z przyjętej przez strony konstrukcji umowy kredytu wynika zatem, że w chwili zawarcia umowy tj. w dniu 1 czerwca 2006 r., nie doszło do precyzyjnego i jednoznacznego określenia kwoty kredytu. Umowa nie określała zatem wprost kwoty podlegającej wypłacie oraz zwrotowi przewidując jedynie, że kwota ta zostanie ustalona w wyniku określonych działań matematycznych dokonywanych przy wykorzystaniu kursu walut z tabeli banku. Stosując do przeliczenia tworzoną przez siebie tabelę kursów bank narzucił swoim kontrahentom sposób ustalania wysokości kwoty podlegającej wypłacie oraz zwrotowi.

Dla wzmocnienia powyższej argumentacji należy podnieść, że w umowie kredytu wskazano, iż bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji kredytobiorców kredyt w kwocie 83.682,01 CHF. Ostatecznie bank wypłacił powodom kwotę kredytu w trzech transzach w łącznej kwocie 201.478,36 zł, podczas gdy kredytobiorcy wnioskowali o udzielenie kredytu w wyższej wysokości, tj. 210.000 zł. Powyższe dowodzi, że umowa nie określała jednoznacznie kwoty kredytu, pozwalając na wypłatę środków w mniejszej bądź większej wysokości niż oczekiwali kredytobiorcy.



Wobec powyższego, zdaniem Sądu, umowa z dnia 1 czerwca 2006 r. jest nieważna ex tunc na podstawie art. 58 § 1 k.c. jako sprzeczna z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w chwili jej zawierania.

W ocenie Sądu przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna również jako sprzeczna z istotą stosunków umownych, a tym samym niepodlegająca ochronie prawnej.

Zgodnie z treścią art. 353<sup>1</sup> k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.).

Pozwany jako podmiot ekonomicznie silniejszy został upoważniony w umowie kredytu do jednostronnego określenia kursu waluty CHF, która została uznana przez strony kontraktu jako właściwa dla oznaczenia wysokości rat obciążających kredytobiorców.

Należy przypomnieć, że istotą wszelkich stosunków wynikających z umów jest ich konsensualny charakter, a zatem oparcie tych stosunków następuje na zgodnej woli obu stron co do treści umów, a zwłaszcza ich głównych postanowień, które muszą być doprecyzowane w stopniu umożliwiającym przypisanie obu stronom zamiaru i woli dokonania danej czynności na uzgodnionych warunkach. Za sprzeczne z naturą stosunków obligacyjnych należy uznać zatem takie ukształtowanie stosunku prawnego, w którym druga strona pozbawiona jest obiektywnie weryfikowalnych kryteriów, za pomocą których może określić wysokość należnego od niej świadczenia.

W ocenie Sądu nie jest dopuszczalne, aby postanowienia umowne dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony, albowiem byłoby to sprzeczne z naturą umowy. Oznaczenie świadczenia powinno być oparte na obiektywnej podstawie, a nie pozostawione do swobodnego uznania jednej ze stron, zwłaszcza tej, która jest ekonomicznie silniejsza. Należy pamiętać, że bank prowadzi profesjonalną działalność gospodarczą oferując na szeroką skalę produkty bankowe, w tym kredyty, a także korzysta z pomocy zatrudnionych przez siebie prawników. Z kolei konsument często zmuszony okolicznościami życiowymi poszukuje źródła finansowania m.in. w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych. Zgłaszając się do banku otrzymuje gotowy wzorzec umowy, który może podpisać i uzyskać kredyt albo odmówić i nie otrzymać w ogóle pieniędzy.

Należy zauważyć, że klauzule przeliczeniowe nie odwoływały się do ustalanego w obiektywny sposób kursu CHF czy do obiektywnych wskaźników, lecz do kursu wyrażonego w tabelach banku, na który powodowie nie mieli żadnego wpływu. W rzeczywistości praktyka ta pozwalała pozwanemu kształtować ten kurs w sposób dowolny i wedle swej woli. Na mocy spornych postanowień to pozwany bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość wypłaconego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowe, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Umowa kredytu nie określała szczegółowego sposobu ustalania kursu CHF, przez co kredytobiorcy byli zdani na arbitralne decyzje banku w tej kwestii. W ocenie Sądu klauzula przeliczeniowa może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywane jest przeliczenie, ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek ze stron umowy.

Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak aby kredytobiorcy byli w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla nich z umowy konsekwencje ekonomiczne. Strona powodowa nie знаła sposobu, w jaki bank kształtował kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Umowa nie dawała kredytobiorcom żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF, czy też weryfikować je. Bank przy tym uwzględniał inny kurs CHF przy przeliczaniu wartości wypłaconego kredytu (kurs kupna dla dewiz) i inny przy obliczaniu wartości raty spłaty kredytu (kurs sprzedaży dla dewiz).

W uzasadnieniu wyroku z dnia 23 października 2019 r. (V ACa 567/18, LEX nr 2761603) Sąd Apelacyjny w Warszawie wskazał, że główne zobowiązanie strony zobowiązanej do spłacenia kredytu, obliczane poprzez zastosowanie klauzuli przeliczeniowej w CHF, nie może zostać określone przez drugą stronę tej samej umowy jednostronnym oświadczeniem, wykraczającym poza konsensus, który oddaje istotę stosunku umownego. Umowa zawierająca tego rodzaju klauzule a limine powinna zostać uznana za nieważną z powodu jej sprzeczności z normą zawartą w powołanym przepisie ze skutkiem ex tunc, czyli od daty jej zawarcia i bez względu na sposób jej wykonywania przez stronę upoważnioną do tego, aby z tego uprawnienia skorzystać w okresie jej obowiązywania.

Podsumowując Sąd uznał, że postanowienia zawartej przez strony umowy określające klauzule przeliczeniowe są również nieważne jako sprzeczne z art. 353<sup>1</sup> k.c. Zasadniczym elementem każdego zobowiązania umownego jest możliwość obiektywnego i dostatecznie dokładnego określenia świadczenia. Przy określeniu świadczenia możliwe jest odwołanie się do konkretnych podstaw jego ustalenia, możliwe jest również odwołanie się w tym zakresie do woli osoby trzeciej. Jednakże w każdym wypadku umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania jako takiego, jeśli określenie świadczenia zostanie pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron. Należy zwrócić uwagę na uchwałę Sądu Najwyższego, wydaną na kanwie przepisów dotyczących czynności bankowych. W uchwale z dnia 22 maja 1991 r. (III CZP 15/91, OSNCP 1992/1/1, LEX nr 3674) Sąd Najwyższy wskazał, że za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, zaś sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę. Przyznanie sobie przez pozwanego prawa do jednostronnego wyznaczania salda kredytu i regulowania wysokości rat kredytu denominowanego w CHF poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, przy pozbawieniu kredytobiorców jakiegokolwiek wpływu na to, wykracza poza zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353<sup>1</sup> k.c., pozostając w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego, który winien być oparty na zasadzie równości stron, bez przyznawania którejkolwiek z nich władczych kompetencji do kształtowania wysokości świadczeń.

Sąd zauważył również, że klauzula przeliczeniowa ma dla konsumentów taki skutek, że z uwagi na wzrost kursu CHF, mimo spłacania przez wiele lat rat kapitałowych, ich zadłużenie z tytułu kapitału maleje pozornie, wyłącznie nominalnie – w przyjętym mierniku waloryzacji, w rzeczywistości zaś ich zadłużenie w PLN rośnie i to nieraz gwałtownie, w razie większych skoków kursu CHF. Gdyby zatem przykładowo kredytobiorcy po kilku latach spłacania kredytu utracili możliwość dalszej spłaty kredytu z osiągniętych dochodów i podjęli decyzję o sprzedaży należącej do nich nieruchomości oraz dokonaniu jednorazowej spłaty kredytu na rzecz banku ze środków ze sprzedaży, to w przypadku kredytu w PLN pozostałaby im do spłaty kwota niższa od początkowego kapitału (pomniejszona o sumę uiszczonych rat kapitałowych), natomiast w przypadku kredytu denominowanego zadłużenie z tytułu kapitału, mimo spłaconych już rat kapitałowych, byłoby nawet o kilkadziesiąt procent wyższe od sumy, jaką bank rzeczywiście postawił do dyspozycji konsumentów w chwili uruchamiania kredytu (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 grudnia 2019 r., sygn. I ACa 697/18, LEX nr 2772916).

Sąd za chybiony uznał zarzut pozwanego, że powodowie mogli dokonywać spłaty kredytu w walucie CHF. Pozwany wskazał bowiem, że powodowie mieli możliwość w toku realizacji umowy dokonać zmiany wybranego uprzednio rachunku bankowego do spłaty kredytu. W ocenie Sądu możliwość spłaty rat w walucie waloryzacji sama w sobie nie usuwa pierwotnej wady opisanego mechanizmu, tj. przeliczenia kwoty kredytu przy jego uruchomieniu, co rzutuje na całość obowiązku zapłaty przez kredytobiorców, a także na sposób obliczenia rat już zaspokojonych przez powodów. Podpisanie ewentualnego aneksu do umowy, na podstawie którego kredytobiorcy dokonywaliby spłaty kredytu w walucie CHF, nie usunęłoby skutków istnienia umowy w dotychczasowym kształcie. Należy do nich istnienie nieuzasadnionego zróżnicowania sposobów przeliczania kwot z PLN na CHF (kapitału kredytu) i z CHF na PLN (wysokość rat).

Marginalnie należy już tylko zauważyć, że nawet jeżeli przyjąć, iż kwestionowane postanowienia umowne nie byłyby sprzeczne z ustawą, to można by uznać, że stanowią one klauzule abuzywne, a więc że nie wiążą one konsumentów (art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.), przy czym po wyeliminowaniu z umowy abuzywnego mechanizmu przeliczeniowego nie byłoby możliwe

dalsze obowiązywanie umowy kredytu zgodnie z jej pozostałą treścią, a więc usunięcie tych klauzul prowadziłoby w konsekwencji do upadku (nieważności) całej umowy.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd na podstawie powołanych przepisów uwzględnił w całości powództwo główne. Rozstrzygnięcie o roszczeniu ewentualnym stało się bezprzedmiotowe, ponieważ zostało ono zgłoszone przez stronę powodową wyłącznie na wypadek gdyby Sąd uznał, że przedmiotowa umowa kredytu jest ważna. Natomiast zgodnie z powyższymi rozważaniami Sąd uznał w/w umowę za nieważną czynność prawną.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Na koszty procesu poniesione przez stronę powodową w łącznej kwocie 11.834 zł złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 1.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 10.800 zł oraz opłaty skarbowe od dwóch pełnomocnictw w kwocie 34 zł. Od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu Sąd zasądził odsetki w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono do dnia zapłaty na podstawie art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c.

sędzia (del.) Anna Kiełek

## ZARZĄDZENIE

(...)